

Od 70 do 93% mieszkańców chce włączenia do Rosji

17 marca 2014

O godzinie 20:00 czasu lokalnego (18:00 GMT) na Krymie dobiegło końca referendum w sprawie statusu półwyspu. Mieszkańcy Krymu wybierali między przyłączeniem półwyspu do Rosji a rozszerzeniem autonomii w składzie Ukrainy. W referendum wzięło udział około 80%, uprawionych do głosowania. Według wstępnych danych za przyłączeniem Krymu do Rosji opowiedziało się 93% głosujących.

Inne dane wynikają sondażu opublikowanego w dniu referendum przez niemiecką pracownię GfK. Aż 70 proc. mieszkańców Krymu zamierza poprzeć przyłączenie ich republiki do Rosji, a tylko 11 proc. jest za pozostaniem w granicach Ukrainy. Gdyby padło pytanie o ustanowienie niepodległego państwa, taką ideę poparłoby 19 proc. mieszkańców Krymu. Plebiscyt na Krymie rozpoczął się 16 marca o 7.00 według czasu obowiązującego w Polsce. Badania niemieckiej sondażowni potwierdzają trend, który obserwowany jest na Krymie od kilku tygodni. Większość mieszkańców półwyspu liczy, że wraz z przyłączeniem do Rosji: wzrosną ich zarobki, otworzy im się dostęp do rosyjskich szkół i zakładów pracy, a rosyjskie inwestycje uratują branżę turystyczną. OBWE, UE, USA i władze w Kijowie nie zamierzają uznać wyników referendum, kwestionując jego legalność.

17 marca władze Krymu poproszą Rosję o przyjęcie w swoje granice. Z oficjalną prośbą mają się zwrócić jutro podczas nadzwyczajnego posiedzenia krymskiego parlamentu – poinformował na Twitterze premier Republiki Krymskiej Sergiej Aksjonow. W poniedziałek po południu delegacja krymskiego parlamentu ma się udać do Rosji. Według wstępnych wyników (po podliczeniu 50 proc. głosów) 16 marca w referendum 95,5 proc. głosujących odpowiedziało pozytywnie na pierwsze pytanie, które brzmiało: „Czy jesteś za ponownym zjednoczeniem Krymu z

Rosją na prawach podmiotu Federacji Rosyjskiej?", 3,5 proc. – na drugie pytanie: „Czy jesteś za przywróceniem obowiązywania konstytucji Republiki Krym z 1992 roku i za statusem Krymu jako części Ukrainy?", a 1 proc. głosów uznano za nieważne. Frekwencja wyniosła 81,36 proc.

Referendum zostało ogłoszone 27 lutego, po zajęciu budynków rządu i parlamentu Autonomicznej Republiki Krymu w Symferopolu przez uzbrojonych ludzi. Deputowani mianowali wtedy premierem Aksjonowa, lidera partii Rosyjska Jedność, który uznawał odsuniętego od władzy Wiktora Janukowycza za prawowitego prezydenta Ukrainy. Poinformował też, że władze krymskie nawiązały współpracę z Flotą Czarnomorską w zakresie ochrony obiektów ważnych dla życia Autonomii. Ukraińskie jednostki wojskowe na półwyspie zostały otoczone przez rosyjskich żołnierzy i uzbrojonych członków prorosyjskich sił separatystycznych.

Zgodnie z danymi Państwowej Służby Statystycznej Ukrainy z 1 listopada 2013 roku 58,5 proc. z 2 mln mieszkańców Krymu to Rosjanie, 24,3 proc. – Ukraińcy, 12,1 proc. – krymscy Tatarzy, 1,4 proc. – Białorusini, 1,1 proc. – Ormianie, i 2,6 proc. – przedstawiciele innych narodów.

Ukraina w ciągu najbliższych dni wcieli do Gwardii Narodowej tysiące ludzi – poinformował pełniący obowiązki ministra spraw wewnętrznych Arsen Awakow. „Ogłosiliśmy mobilizację 20 000 ludzi i wykonaliśmy odpowiednie kroki w tym kierunku, przygotowując miejsca do rozpoczęcia mobilizacji. Jeden z centrum znajduje się pod Kijowem, tam już przebywa około 600 zmobilizowanych” – poinformował. Mobilizacja zostanie przeprowadzona w ciągu najbliższych dwóch tygodni. Jednocześnie ministerstwo spraw wewnętrznych zaczęło zbierać datki i fundusze na zabezpieczenie działalności Gwardii Narodowej.

Autorstwo: jkl (akapity 2-5), Redakcja GR (1, 6)

Źródło: Lewica.pl, [Głos Rosji](http://GlosRosji)

Kompilacja 4 wiadomości na potrzeby „Wolnych Mediów”